



## Z pamiętnika osadnika Ziemi Zachodnich i Północnych, czyli „Dziesięć lat pracy kulturalno-oświatowej w powiecie olsztyńskim”

Agnieszka Stamm-Korecka

Pamiętniki osób, które przybyły na terytorium Ziemi Odzyskanych, stanowią cenne źródło informacji na temat organizacji życia codziennego w pierwszych powojennych miesiącach i latach. Efektem postanowień konferencji poczdamskiej było przesunięcie granic państwa polskiego na zachód i dynamiczne przemiany w strukturze ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Relacje zawarte w dokumentach osobistych pozwalają nie tylko na prześledzenie ówczesnych wydarzeń, ale także na poznanie opinii i odczuć ich autorów. W zbiorach Archiwum Ziemi Zachodnich i Północnych IZ w Poznaniu znajduje się 1077 pamiętników pochodzących z trzech konkursów organizowanych w latach 1956, 1966 oraz 1970. Na pierwszy konkurs został nadesłany pamiętnik Franciszka Iwanowskiego pt. „Dziesięć lat pracy kulturalno-oświatowej w powiecie olsztyńskim” o sygnaturze P117 napisany przez 49-letniego wileńskiego repatrianta, nauczyciela, pioniera bibliotekarstwa i propagatora kultury.

Pamiętnik liczy 167 stron rękopisu oraz 11 stron maszynopisu z fragmentami dziennika z lat 1946–1956, stanowiącego uzupełnienie pracy konkursowej. Do dokumentów dołączone zostały zdjęcia, wycinki z prasy, pisma urzędowe i rachunek. Praca zdobyła II nagrodę w konkursie, a jej fragmenty zostały przedrukowane w wydany w 1963 r. tomie „Pamiętniki osadników Ziemi Odzyskanych” pod redakcją Zygmunta Dulczewskiego i Andrzeja Kwileckiego.

### Redakcja:

Bogumił Rudawski

### Korekta:

Hanna Różanek

**Instytut Zachodni**  
**im. Z. Wojciechowskiego**

ul. Mostowa 27A  
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691

izpozpl@iz.poznan.pl

www.iz.poznan.pl

Pierwsze wspomnienia, z jakimi decyduje się zapoznać czytelnika autor, pochodzą z połowy 1946 r., kiedy to Iwanowski wraz z matką, żoną i dwójką dzieci wyruszył w drogę do nowego miejsca zamieszkania. Opis zawiera obserwacje i przeżycia autora podczas podróży w nieznane – nastroje panujące wśród pasażerów – entuzjazm zmieszany z niepokojem o przyszłość, a także wrażenia wywołane przez krajobraz. Smutek powodowały widoki pustych pól i pastwisk, zniszczonych drzew. Podróż przebiegała burzliwie. Początkowo Iwanowski miał zgodnie z decyzją Państwowego Urzędu Repatriacyjnego osiedlić się w podolsztyńskiej wsi, na co się nie zgodził, udał się więc do Olsztyna, a następnie do Częstochowy, gdzie nie mógł znaleźć kwaterunku. Następnie pojechał do Warszawy, prosząc o przydział pracy w szkole oraz mieszkania. Po wyczerpującej podróży przez Książki, Wąbrzeźno oraz Olsztyn, a także doświadczeniach bezdomności i strachu wywołanego napaścią na pociąg, 1 lipca 1946 r. dotarł do kresu drogi – położonej na Warmii i Mazurach miejscowości Wartembork (od 1947 r. Barczewo). Tam rozpoczął pracę jako nauczyciel w szkole powszechnej, gdzie edukację pobierały dzieci autochtonów oraz ludności osadniczej.

W listopadzie 1946 r. autor rozpoczął organizację Publicznej Biblioteki Powiatowej, która na początku liczyła 200 tomów pozyskanych z lokalnego Referatu Bibliotek Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie oraz kilkadziesiąt prywatnych książek. Działała ona w jego własnym mieszkaniu. W późniejszym czasie kolekcja się poszerzyła, a Biblioteka Powiatowa razem z nowo powstałą Biblioteką Miejską włączone zostały w działalność utworzonego przez Iwanowskiego w opuszczonej parafii ewangelickiej Domu Kultury. W organizację przestrzeni – sprzątnięcie i remontowanie – włączyła się młodzież szkolna i mieszkańcy miejscowości. 7 lipca 1947 r. odbyło się oficjalne otwarcie Domu Kultury i Biblioteki Powiatowej z oddziałem Biblioteki Miejskiej w Barczewie. Działalność przy instytucji rozpoczęło też niebawem Powiatowe Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej i świetlica. Odbywały się w niej odczyty, przedstawienia i wieczory filmowe. Organizowano tam kursy repolonizacyjne. W związku z niedostatkiem zaobserwowanym wśród zgłaszających się na nie dziewcząt, w 1948 r. na terenie Domu Kultury uruchomiono szwalnię dla potrzebujących, w której odbywały się przez półtora roku zajęcia z kroju i szycia.

Ważnym wydarzeniem, z którego relacja umieszczona została w pamiętniku, była wycieczka zorganizowana dla młodzieży autochtonicznej w celu zapoznania z Macierzą, czyli terenami wchodzącymi w skład tak zwanej Polski Centralnej. Miała ona miejsce w czerwcu 1948 r. Trasa obejmowała Warszawę, Łódź, Częstochowę, Kraków i Wieliczkę.



Pierwszy Dom Kultury  
w Barczewie, źródło:  
Archiwum ZZiP IZ, sygn. P117



Dni Oświaty, Książki i Prasy  
w Powiatowej Bibliotece w Barczewie w  
roku 1949, źródło: Archiwum ZZiP IZ,  
sygn. P117



Narracja wypełniona jest także opisem trudów, z jakimi wiązało się prowadzenie instytucji bezpośrednio po II wojnie światowej – przede wszystkim miały one charakter finansowy i organizacyjny, ale wynikały również z relacji społecznych – pomiędzy ludźmi oraz pomiędzy jednostką a władzą. Wskutek takiego konfliktu Iwanowski 1 lutego 1950 r. zakończył pełnienie funkcji kierownika w Bibliotece Powiatowej.

*Chodząc po obiedzie po rozległym parku pełnym starych drzew różnego gatunku, rozległych trawników i zacisznych alei zasypanych złocistą powodzią spadających liści myślałem o ciężkich obowiązkach oświatowca, o niedocenianiu tej pracy przez społeczeństwo a nawet czynniki miarodajne oraz o kłodach jakie są rzucane przez jednostki, które tylko z racji swojej partyjnej przynależności mając wpływy mogą intrygować i wiele złego dokonać. (Archiwum ZZiP IZ, sygn. P117, s. 83)*



Wypożyczalnia Biblioteki Miejskiej  
w Barczewie w 1950 r., źródło:  
Archiwum ZZiP IZ, sygn. P117

Nie był to jednak koniec jego pionierskiej działalności bibliotekarskiej i edukacyjnej. W lipcu 1950 r. znowu zaczął nauczać w szkole podstawowej, gdzie otworzył bibliotekę przykładową. Następnie podjął się kierownictwa szkoły wieczorowej. Prowadził również prelekcje w ramach Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Wpisy z lat 1951–1956 poświęcone są głównie pracy zawodowej oraz społecznej Iwanowskiego oraz podjętym studiom filologicznym w Studium Zaocznym Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. W 1952 r. podjęto decyzję o zmianie funkcji budynku, w którym mieścił się Dom Kultury, przekazując go więziennictwu. Biblioteka Miejska przeniesiona została wówczas do nowego lokalu mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza.

Działania pionierskie na rzecz promowania czytelnictwa czy szerzej uczestnictwa w kulturze postrzegane były przez autora w kategorii misji. Wielokrotnie ubolewa on nad tym, że część społeczności spędza czas wolny na spotkaniach przy alkoholu, starając się dostarczyć jej możliwości wyboru innych zajęć i stworzyć atmosferę sprzyjającą budowaniu relacji społecznych. Ważnym zadaniem, jakie opisywał, było kształtowanie pozytywnych kontaktów pomiędzy ludnością autochtoniczną a napływową oraz dobrego wizerunku Polski i Polaków, nadszarpniętego, w jego opinii, poprzez działania grup szabrowniczych oraz osób, które dążyły do władzy, działając wyłącznie dla własnej korzyści.

*Postawiłem przed sobą również zadanie przywrócenia tu na tej ziemi dobrego imienia Polaka, tak zszarganego w pierwszych powojennych latach, gdy działy się tu gwałty i nadużycia w stosunku do ludności autochtonicznej, ze strony przybywającej tu z całej Polski rzeszy szabrowników szukających sobie ziem i owych „pionierów”, spragnionych wysokich stanowisk, wspięcia się w władzy i ładnych zdobywcy materialnych. (Archiwum ZZiP IZ, sygn. P117, Zamiast przedmowy)*



Franciszek Iwanowski był nie tylko propagatorem literatury, ale też twórcą. Na pierwszych stronach dokumentu zatytułowanego „Zamiast wprowadzenia” opisuje swój stosunek do Barczewa jako „silne przywiązanie”, przeznacza też osobne miejsce na przedstawienie jego historii i przedwojennej demografii. Symbolem uczuć do miejsca jest zamieszczony w pamiętniku cykl wierszy. We wspomnieniach odnaleźć można także wątki nostalgii za utraconym Wilnem, oraz poświęcony mu poemat.

*Pewnej nocy śniło mi się, że wyfrunęłam jak ptak przez otwarte okno mieszkania wileńskiego na Popławach i że lecę w księżycowej poświacie nad Wilnem, ponad dachami domów i strzelistymi wieżycami świątyni, nad Ogrodem Bernardyńskim, srebrzystą Wilenką i Wilią, nad tysiącami uśpionych domów spowitych w morzu zieleni. Było mi tak lekko i błogo, że gdy przebudziłam się czułam w sercu taki smutek, że nie ujrzę już nigdy ukochanego miasta młodości. (Archiwum ZZiP IZ, sygn. P117, s. 52)*

---

**dr Agnieszka Stamm -Korecka** – członkini zespołu badawczego Ziemi Zachodnich i Północnych. Jej aktualne obszary badawcze dotyczą socjologicznych aspektów związanych z ZZiP – tożsamości, pamięci społecznej, życia codziennego osadników ZZiP oraz metodologii nauk społecznych.